

„Polska jest bardzo szczerym i gorącym narodem katolickim. Jej tysiącletni rozwój tak zespolił z sobą czynniki patriotyczny i religijny, że dziś stanowią one w dużej mierze synonimy

Rozbiory Polski i opanowanie jej przez masonerję były niedocenianą w swoich rozmiarach klęską Kościoła Katolickiego. Odrodzenie polityki polskiej przez Popławskiego, Balickiego i Dmowskiego, przyniosło jednocześnie zupełne wgrwanie jej z pod wpływów międzynarodowego wolnomularstwa. Dopiero rok 1926 tę niezależność ogra-



niczył — przez zwyciężenie drogą zbrojnego zamachu jedyne go ośrodka antymasońskiej polityki. Dziś w Polsce toczy się bezkompromisowa walka między odzyskującym siły obozem Dmowskiego, a wolnomularstwem i stojącymi za nim żydami o to, czy kraj nasz ma zachować charakter narodowy, a, co za tem idzie też przejść ma przeobrażenie, analogiczne do metamorfozy Francji za czasów trzeciej republiki.

W tych warunkach kompromisowe stanowisko katolików wobec wojującego wolnomularstwa, a tembardziej wszelkie separowanie się od jedynej siły, zdolnej zwyciężyć je w Polsce — od obozu Romana Dmowskiego stanowiłoby eksperyment niebezpieczny dla przyszłości katolicyzmu w Polsce“.

*Jan Mosdorf.*